

Głos Leszczyński

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.

Trzy bezpłatne dodatki tygodniowe:

Ognisko Domowe, Przyj. Rolnika i Arkusz powieści.

Ojczyznę
buduje sięspełnianiem
obowiązków.

Wyd.: Drukarnia Leszczyńska, Spółdz. z o.o.

Adres redakcji i administracji:

Leszno (Woj. Pozn.), ul. Wolności 21. — Tel. 61,

Nr. 35.

LESZNO, wtorek dnia 12 lutego 1935 r.

Rok XVI

Ks. dr. Zwolski

proboszczem parafii farnej

Osiercona śmiercią śp. ks. prałata prepozyta A. Stychla parafia far-
na otrzymała nowego duszpasterza,
którym mianowany został ks. oficjal
dr. Zwolski.

Jubileusz marszałka Trąpczyńskiego

W czasie przerwy w piątkowych
obradach Sejmu, zebrał się Klub Na-
rodowy na nadzwyczajne posiedzenie
dla uczczenia 75-iej rocznicy urodzin
posła marsz. Wojciecha Trąpczyń-
skiego i pos. Józefa Makólskiego.

Do Jubilatów przemówił prezes
Klubu, prof. Rybarski, podnosząc ich
działalność i zasługi, a w szczególno-
ści walkę, prowadzoną niezłomnie
przez marsz. Trąpczyńskiego w o-
bronie prawa, zarówno za czasów za-
bojczych, jak i w niepodległej Polsce.

Stosunki sowiecko- amerykańskie

Moskwa, 10. 2. Charge d'affaires
Stan. Zjedn. w Moskwie Whyte odwie-
dził dziś komisarza ludowego do spr.
zagran. Litwinowa i odbył z nim kon-
ferencję o sprawach bieżących w dzie-
linie stosunków sowiecko-amerykań-
skich.

Katastrofy kolejowe

Moskwa. Na linii kolejowej ria-
zańsko-uralskiej zderzył się pociąg ose-
bowy z towarowym. 18. osób jest za-
bitych, 9 rannych.

Tuluza. Na linii Tuluza-Car-
maux wagon motorowy zderzył się na
stacji Matabieu z wagonem towaro-
wym.

Skutki zderzenia były fatalne. Wa-
gon motorowy wykołczył się. 18 osób
odniosło rany.

Górnicy w zalanej kopalni węgla

Berlin. W sobotę około godz.
20 wskutek zalania wodą kopalni w
Laurweg w pobliżu Kohlscheid w re-
wirze kopalnianym Dueren, zamknię-
tych zostało w sztolni na kilkaset me-
trów pod ziemią 8 górników.

Jeden z nich zdołał resztkami sił
wydostać się na powierzchnię. Pozo-
stali zaś znajdują się jeszcze pod zie-
mią. Wszelkie próby wydobywania ich
nie dały dotąd wyniku.

Zachodzi obawa, że ponieśli oni
śmierć, gdyż podjęte próby otrzymania
od nich jakichkolwiek znaków ży-
cia spełzły na niczym.

Marsz. Woyny skarży woj. Grażyńskiego

Katowice. „Polonia” donosi, że
marszałek sejmu śląskiego p. Woyny
wziął skargę przeciwko wojewodzie
Grażyńskiemu o obrazę czci. Oba-
rzy tej dopatrywał się marszałek Woyny
w jednym z ustępów mowy p. woje-
wody Grażyńskiego, wygłoszonej na
Opłaku Zw. Powstańców Śląskich w
dn. 23 stycznia br., w której woj. Gra-
żyński scharakteryzował metody wal-
ki politycznej opozycyjnej większości
sejmu śląskiego.

15 rocznica powrotu nad morze

Gdynia. Wczoraj w dzień rocz-
nicy 15-lecia odzyskania morza od-
był się tu uroczysty obchód, rozpo-
częty nabożeństwem w kościele Naj-
świętszego Serca Jezusowego.

Na nabożeństwo przybyli przed-
stawiciele władz, organizacji, stowa-
rzyszeń itd.

O godz. 12 odbyła się w Morskiem
Oku uroczysta akademja z udziałem
przedstawicieli władz i członków L.

M. K.

Na program akademji złożyły się
liczne przemówienia i część koncerto-
wa.

Po akademji odbyło się uroczyste
śniadanie.

W szkołach wygłoszono szereg od-
czytów.

Uroczystości zakończyły się zaba-
wą ludową.

Francusko-niemieckie umowy w sprawie Saary

Rzym. W wyniku rokowań fran-
cusko-niemieckich w Bazylei parafo-
wano 28 protokółów w sprawie przeję-
cia Zagłębia Saary przez Niemcy. —
Podpisanie protokółów nastąpi nieba-
wem w Neapolu.

Protokoły dotyczą m. in. zniesienia
granicy celnej, dzielącej Saarę od Nie-
miec, co ma nastąpić 18 lutego, oraz
konwersji waluty francuskiej na nie-
miecką, co ma nastąpić do dn. 28
lutego, ostatniego dnia urzędowania
międzynarodowej komisji rządzącej.

Zapas waluty uzyskany drogą kon-

wersji wypłacany będzie przez Rze-
szę do Banku Wypłat Międzynarodo-
wych w Bazylei na rachunek należno-
ści za kopalnie węgla, które rząd nie-
miecki wykupi od rządu francuskiego.
Suma jaką uzyskać będzie można z
konwersji, wynosi około 150—200 milj.
franków fr. Wobec tego, że należ-
ność za kopalnie ustalono na 900 milj.
franków fr., przeto różnicę wypłacać
będą Niemcy Francji dostawami wę-
gla. W rachubę wchodzi podobna cy-
fra 2 milj. ton węgla rocznie.

Włochy żądają wzajemnej gwarancji

Paryż. Korespondent Havasa w
Londynie donosi, że chociaż odpo-
wiedź włoska na deklarację francu-
sko-angielską z dn. 3 lutego nie nade-
zła jeszcze do Londynu, można je-
dnak już teraz przewidzieć, że rząd
włoski nie podpisze paktu wzajemnej
pomocy lotniczej, któryby nie gwa-
rantował granic włoskich. Stanowisko
to odpowiada przewidywaniom fran-

cusko-angielskim, lecz nie przesądza
bynajmniej tego jak się ustosunkują
Włochy wobec całokształtu propozy-
cji.

Angielskie koła rządowe oświad-
czają, że rewizja statutu wojskowego
b. sprzymierzeńców Rzeszy jest nie-
aktualną przed uregulowaniem sprawy
zbrojeń niemieckich.

Radykałowie niezadowoleni z Rządu Flandina

Paryż. Frakcja radykałów soc-
jalnych izby powzięła wczoraj uchwa-
łę, w której domaga się od rządu
przeprowadzenia przed dn. 1 marca
debaty nad programem oszczędności-
wym. W kołach politycznych twierdzą,
że na onegdajszym posiedzeniu rady-
kałów panowały nastroje bardzo burz-
liwe i wrogie wobec gabinetu. Rady-
kałowie zamierzają wystąpić w par-
lamencie z projektem wyasygnowania

kredytu w wysokości 140 milj. fr. na
dodatki do emerytur. W ciągu ostat-
nich dni zażyczyło się wyraźne ozię-
bienie stosunków między radykałami
a innymi grupami koalicji rządowej.
Ostatnie głosowanie w izbie deputo-
wanych ujawniło, że znaczna część
frakcji radykalnej występuje przeciw
rządowi. Prawica domaga się wyjaś-
nienia sytuacji i wywiera w tym kie-
runku nacisk na premiera Flandina.

Rada Naczelna Stronnictwa Narodowego

Warszawa. Przez całą niedzielę
obradowała wczoraj Rada Naczelna
Stronnictwa Narodowego. Przedmio-
tem obrad zjazdu były zmiany organi-
zacyjne, mające na celu jej usprawnie-
nie. Wobec tego, że znaczne liczeb-
nie i rzadkie zjazdy rady naczelnej
czyniły jej rolę kierowniczą nie dość
skuteczną, Rada Naczelna utworzyła
ze swych członków komitet w liczb-
bie 40 osób, który na swych częst-

szych zjazdach będzie miał sposobność
bliższego wglądu w ważne sprawy
organizacyjne.

Dokonano wyboru Zarządu głów-
nego z następującym prezydium: pre-
zes sen. Joachim Bartoszewicz, wice-
prezesi: poseł dr. Tadeusz Bielecki, po-
seł dr. Stanisław Jasłótkowicz, poseł
Karol Wierczak, sekretarze: poseł Ste-
fan Sacha i mgr. Stefan Niebudek.

Marsz. Piłsudski powrócił do Warszawy

Onegdaj pociągiem popołudniowym
powrócił z Wilna do Warszawy Mar-
szałek Piłsudski z małżonką i cór-
kami.

Marszałkowi towarzyszyli w po-
dróży adjutanci kpt. Lepecki, rtm.
Hryniewicz, kpt. Miładowski i kpt.
Pacholski.

Premier Goering o pokoju

Berlin, 10. 2. Premier pruski
Goering, przemawiając w sobotę na
meetingu w Dreźnie oświadczył m. in.:
Chcemy pokoju, ale świat musi wie-
dzieć, że jesteśmy dość silni, aby go
utrzymać o własnych siłach. Bez kom-
promisu szliśmy drogą, która wiedzie
do równouprawnienia narodu niemiec-
kiego. Niemcy nie poło opuścili Gene-
wy, aby przyjmować obecnie stamtąd
rozkazy. Gotowi jesteśmy uczynić
wszystko dla zabezpieczenia pokoju
europejskiego, lecz na pierwszym miej-
scu stoi pokój, naszego własnego na-
rodu.

Tragiczna śmierć 2 kolejarzy

Nowy Tomyl. Wstrząsający
wypadek wydarzył się w sobotę wie-
czorem na stacji kolejowej.

Podczas przetaczania wagonów na
torach w pobliżu stacji kolejowej pa-
rowóz najechał dwóch pracowników
kolejowych i zabił ich na miejscu.

Minister spoliczkował deputowanego

Madryt. Deputowany grupy li-
beralno-politycznej Pascual Leone w
kuliwarach izby rzucił obraźliwe słowa
pod adresem ministra spraw zagra-
nicznych Rocha, spowodu przemówie-
nia na plenum. Minister Rocha spo-
liczkował posła Pascuala Leone.

O świadectwa przemysłowe

Warszawa, 7. 2. — Ministerstwo
skarbu wydało do wszystkich izb skar-
bowych okólnik w sprawie zaniechania
postępowania karnego za nieterminowe na-
bycie świadectw przemysłowych na rok
1935. Poleca zaniechać wdrażanie postę-
powania karnego przeciwko tym płatnikom,
którzy świadectwa przemysłowe lub karty
rejestracyjne nabyli po upływie terminu
ustawowego, ale w okresie do 15 sty-
cznia włącznie.

Brak inżynierów w Niemczech

Berlin. Według doniesień prasy
niemieckiej, ostatnio zanotowano w
Niemczech wielki popyt na młode si-
ły inżynierskie. Politechniki oraz róż-
ne szkoły technologiczne otrzymują
od wielkich przedsiębiorstw przemys-
łowych na obszarze Rzeszy Niemiec-
kiej zapytania w sprawie absolwen-
tów, którzy mogliby natychmiast ob-
jąć stanowiska w ich zakładach.

Statut ochotniczych straży pożarnych

Minister spraw wewn. wydał rozporządzenie, zawierające wzorowy statut dla ochotniczych straży pożarnych. Wszystkie ochotnicze straże pożarne na terenie Rzplitej obowiązane są najpóźniej do dn. 1 czerwca 1935 r.

dostosować swoje statuty do wzorowego statutu, zawartego w rozporządzeniu, które zostało ogłoszone w „Dzienniku Ust.” Nr. 7 z dn. 8 lutego br. i przedstawić do rejestracji nowe statuty właściwym władzom admin. ogólnej.

Lawina śnieżna zasypała całą wieś

Insbruk. Wielka lawina śnieżna w Alpach tyrolskich zniszczyła niemal zupełnie wieś Schellenberg, gdzie zburzonych zostało 12 domów mieszkalnych, 23 obory, 2 stodoły i kościółek. Ofiar w ludziach na szczęście nie było. Szerokość lawiny dochodziła do 2 km.

We wschodnim Tyrolu lawina porwała pewnego wieśniaka, którego zwłoki dotychczas nie odnaleziono. W miejscowości Goschnitzal lawina uszkodziła 3 domy chłopskie. Doliny Hinternornbach i Namlos od kilku dni są całkowicie odcięte od świata przez śnieg ze spadających lawin.

Matka zabiła syna za złą cenzurę

Praga, 9. 2. W Uhrzinie wsi koło Pragi żona ogrodnika Martinkowa zastrzeliła 9-letniego syna dlatego, że na świadectwie półrocznym miał złą notę z zachowania. W dzień rozdania świadectw Martinkowa, zobaczywszy złą notę na świadectwie syna, ubrała go w świąteczne ubranie, zaprowadziła na cmentarz i tam usiłowała go zastrze-

lić. Rewolwer jednakże zaciął się. Po kilku dniach ponowiła próbę zabójstwa w domu i tym razem śmiertelnie chłopca raniła w głowę. Sama następnie pobiegła do stawu, gdzie usiłowała się utopić, woda jednakże była za płytka. Zabójczyni poddana będzie badaniom w szpitalu dla umysłowo chorych.

Po wejściu w życie Ordynacji Podatkowej

Płatnicy posiadający w Poznaniu i w Bydgoszczy kilka zakładów handlowych lub przemysłowych, podlegających kompetencji wymiarowej dla podatku przemysłowego od obrotu dwóch lub więcej urzędów skarbowych mogą na podstawie § 4 rozporządzenia wykonawczego do Ordynacji Podatkowej domagać się, aby wszystkie zostały opodatkowane przez jeden z urzędów skarbowych, w których okręgach znajdują się zakłady płatnika.

Dotyczy to jednak tylko płatników, prowadzących prawidłowe księgi handlowe. W tym celu powinni płatnicy ci złożyć do Izby Skarbowej w Poznaniu odpowiednio podane z wyszczególnieniem wszystkich posiadanych w Poznaniu lub w Bydgoszczy zakładów oraz ze wskazaniem, w którym Urzędzie chcieliby być opodatkowani.

Oblad na cześć ministra Neuratha

Berlin. We czwartek wieczorem ambasador R. P. w Berlinie Lipski wydał obiad na cześć min. spr. zagr. Rzeszy r. Neuratha. W obiedzie tym wzięli udział wybitni przedstawiciele życia politycznego Niemiec oraz korpusu dypl. M. in. przybyli ambasador Włoch Cerutti, ambasador W. Brytanji Phipps, min. Rzeszy dr. Franch i inni.

Matka oskarżona o zabójstwo syna

Ostrów. Sensacyjny proces żony naczelnika więzienia w Rawiczu Marji Zofji Juszczenko, oskarżonej o zabicie swego 6-letniego syna, został wczoraj po wstępnych formalnościach odroczony.

Sąd postanowił oddać oskarżoną obserwacji psychiatrycznej przez umieszczenie jej w szpitalu przez trzy tygodnie.

Walne Zgromadzenie Oddziału Polskiego Czerwonego Krzyża w Lesznie

Wczoraj w Hotelu Polskim odbyło się Roczne Walne Zgromadzenie Oddziału Polskiego Czerwonego Krzyża w Lesznie. Zagaił je prezes p. mjr. dr. Trószczyński, witając licznie przybyłych członków, poczem zaproponował skład prezydium Walnego Zebrania, do którego ostatecznie weszli Prezes wielcebn. ks. dziekan Steinmetz (przewodniczący), p. prof. Nowackiewicz (sekretarz), p. pułk. Rowecka, p. star. Stelmachowska, p. burm. Kowalski i p. inż. Przygodzki (ławnicy).

Po odczytaniu przez p. dr. Mikiewicz protokołu z ostatniego Walnego Zebrania nastąpiły sprawozdania członków Zarządu. — Składali je kolejno bardzo obszernie prezes p. mjr. dr. Trószczyński, sekretarz p. sędzia Szejbrowski i skarbnik p. mag. Szuksta.

Z sprawozdań wynika, że praca w ciągu ub. roku sprawozdawczego była bardzo intensywna i obejmowała równocześnie wszelkie dziedziny wchodzące w zakres działalności P. C. K. W ciągu roku wstąpiło 172 członków, tak, że Oddział liczy ich obecnie 800. Urządzono cały szereg imprez, cieszących się wielkim powodzeniem wśród społeczeństwa, nie zaniedbując przytem gorliwej propagandy celem pozyskania jaknajwiększej liczby członków i tem samem powiększenia liczących już szeregow organizację.

Bardzo pilną działalność wykazywała doskonale wyekwipowane drużyna ratownicza, których w Lesznie mamy pięć, a w powiecie dwie tj. w Osiecznie i Wilewie.

Równocześnie przy szkołach utworzono oddziały młodzieżowe, kierowane p. dr. Pawłowski.

W powiecie naszym istnieją pododdziały w Osiecznie, Rydzynie, Wilewie oraz niewołalone w Pawłowicach.

Stan finansowy jest bardzo pomyślny. Ogólny majątek Oddziału sięga wielkiej sumy 30 tys. zł.

W związku jeszcze z działalnością nadmienić musimy, że P. C. K. w Lesznie zorganizował z wielkim powodzeniem humanitarną akcję niesienia pomocy dotkniętym klęską powodzi naszym redakom w Małopolsce.

Wczoraj w Hotelu Polskim odbyło się Roczne Walne Zgromadzenie Oddziału Polskiego Czerwonego Krzyża w Lesznie. Zagaił je prezes p. mjr. dr. Trószczyński, witając licznie przybyłych członków, poczem zaproponował skład prezydium Walnego Zebrania, do którego ostatecznie weszli Prezes wielcebn. ks. dziekan Steinmetz (przewodniczący), p. prof. Nowackiewicz (sekretarz), p. pułk. Rowecka, p. star. Stelmachowska, p. burm. Kowalski i p. inż. Przygodzki (ławnicy).

W imieniu Komisji Rewizyjnej p. radca Metelski wniósł o udzielenie następującemu zarządowi pokwitowania, które też zebrani po krótkiej dyskusji uchwalili.

W dalszym ciągu uchwalono również preliminarz budżetowy na r. 1935 na ogólną sumę przeszło 8 tysięcy złotych, poczem dłużej debatowano nad sprawą wybudowania w Lesznie lub okazynego nabycia własnego domu, w którym urządzonoby świetlicę, składnice itp.

Z uwagi na to, że Oddział posiada poważną sumę gotówki oraz, że otrzyma na ten cel jeszcze subwencję, zebrani polecieli Zarządowi, ażeby sprawą uzyskania własnego domu na cele organizacji niezwłocznie się zajął.

Skolei przystąpiono do uzupełnienia składu Zarządu do którego wchodzi ogółem 20 osób oraz pięciu zastępców, i to: pp. dr. Trószczyński, s. Szejbrowski, p. Filisiewiczowa, p. Dąbrowska, dr. Woelke, dr. Pawłowski, dr. Augustowicz, dr. Bystrzyński, p. Chmarzanka, p. Grocholski, dr. Jorża, p. Kozłowski, p. M. Szoldrska, p. Wilkońska, p. Zgańska, inasp. Iwanowski, dr. mjr. Trószczyński, dyr. Kaczmarek, mag. Szuksta i mjr. Hryniewicz.

Na zastępców powołano: p. J. Szoldrską, hr. Mycielskiego, p. Kistowski, p. Krausową i p. Krzekowskiego.

Delegatami na Walne Zebranie Okręgu wybrano p. star. Stelmachowską, dr. Wyrzykowską i dyr. Orłowską.

Komisję Rewizyjną tworzą p. p. radca Metelski, Marski i Rzepke.

Pod koniec zebrania przewodniczący ks. dziekan Steinmetz podziękował zebranym za rzeczowe obrady oraz w krótkich słowach podniósł zasługi prezesa Oddziału p. mjr. dr. Trószczyńskiego, któremu P. C. K. w Lesznie bardzo wiele zawdzięcza.

W karczmach sprzedaje się głupotę
Hełiszkami i butelkami

Gabryel Holubek

POWIEŚĆ.

15)

(Ciąg dalszy).

W miarę opowiadania młodego rycerza szlachetna twarz górnika przybierała wyraz coraz większego smutku i zakłopotania. Holubek milczał długo chwilę, aż wreszcie rzekł.

— Nie chcę ja ganić mej siostry i za późno też byłoby robić wam wymówki, panie szwagrze, żeście nie-
doświadczony, a kochające was dziecko znieśliście do tajemnego oddania wam ręki. Ale ze wszystkiego, coście mówili, miarkuję mym prostym rozumem i sumieniem, że ciężki cios zadacie, panie, waszemu ojcu i opiekunkom mej siostry, a sobie i waszej małżonce zgoutujecie wiele boleści.

— Oh! Poczuwajcie się, ty nie wiesz, co to prawdziwe kochanie! Ty śnać nie rozumiesz jeszcze, co to znaczy umiłowac całem sercem cnotliwą niewiastę! Ale słusznie mówisz, że na przedstawienia, nagany i wymówki dziś już zapóźno! Raczej naradzić się musimy, co teraz uczynić.

Jeli tedy radzić i radzili długo, do samego wieczora. W końcu posta-

nowili, że Holubek, zabrawszy list pana Adama do Ludki, pojedzie na Podole, do starego leśnika Dymitra, który z pomocą Semenowa ułatwi mu w swej chacie widzenie się z Ludmiłą. Tam powie pani Adamowej, co i list potwierdzi, jako jest jej bratem i zaprosi siostrę do swego domu, do Otkusza, w razie gdyby pani Elżbieta umarła.

Tymczasem jednak poznawszy się tylko z siostrą, miał Holubek sam wracać do domu; później miał razem z rotmistrzem, gdy ten ojca prześlaga, podążyć drugi raz na Podole do Siekierzan, i tam dać się poznać pani Gorajskiej. — Gabryel, jako brat Ludki, a pan Adam, jako jej mążnek. Do tego zaś czasu miała Ludmiła zachować w tajemnicy szczęśliwe odnalezienie brata, jako i to, że poślubiła rotmistrza.

Holubkowi miał towarzyszyć Kostek, jako doskonały świadomy drogi i miejsca, a nadto znany Dymitrowi. Kostek wiedział o małżeństwie pana Wisłockiego, a teraz odkryto mu tajemnicę pochodzenia Ludki. Można to było zrobić spokojnie, bo Kostek był roztropny, panicza swego kochał całkiem sercem, a dla młodej pani byłby i w ogień wskoczył. Zresztą domyślił on się sam, że Holubek jest bratem jego młodej pani, bo nadzwyczajne podobieństwo jej z Gabryelem podpa-

dło natychmiast sprytnemu chłopakowi, skoro tylko górnika ujrzał. Obmyśliwszy tak wszystko i długi list do żony napisawszy, pożegnał rotmistrz serdecznie Gabryela i następnego dnia ruszył do Wisłocka.

Holubek zaś postarawszy się o urlop na kilkanaście tygodni, poczynił spieszenie z pomocą Kostka przygotowania do podróży, a w kilka dni po odejściu pana Adama ruszył na Podole.

Przed ciotką Ewą zamiechał przecież powód swego wyjazdu. Powiedział jej tylko, że w tajemniczej, a bardzo ważnej sprawie swojej i pana Wisłockiego jedzie bardzo daleko przy obiecując ciotce, że za powrotem wstępkę jej wyjawia. Teraz zaś prosił, aby się modliła o błogosławieństwo Boże dla jego wyprawy i ufała mu zupełnie.

Staruszka uważając Gabryela za uosobienie rozsądku i uczciwości, czem był też istotnie, lubo pojąć nie mogła, jakie wspólne sprawy może mieć prosty górnik z wielmożnym panem rotmistrzem, nie nalegała na Holubka, aby jej odkrył tajemnicę, lecz przeżegnawszy nabożnie młodzieńca rzekła:

Wiem, że masz sumienie i rozum, że nie uczynisz przeciwko powinności i cnocie. Jedźże więc z Bogiem,

niech cię Jego ręka prowadzi i szczęśliwie przywiedzie z powrotem.

Gabryel ucałował serdecznie ręce tej prawdziwej swej drugiej matce, lecz ani on, ani staruszka nie przeczuwali, że to rozstanie będzie wieczne, że się już nigdy nie zobaczą.

III.

Pan Marek Siekierzyński spotkawszy Ludkę wracającą z leśniczówki, gdzie się co dopiero z mężem pożegnała i spostrzegłszy jej twarz zmienioną i oczy czerwone od płaczu, jął troskliwie wypytwać dokąd jeździła i czy się jej co złego przytrafiło w drodze.

Ludmiła siłając się na swobodę i spokój, odparła, że była w leśniczówce u Dymitra, że zawiozła swej małej chrześniaczce sukienkę i z dzieckiem się miło zabawiła. Istotnie było to prawdą, bo piękna pani lubiła bardzo pieścić małą córeczkę leśnika i często darzyła ją sukienkami.

Pan Marek pomyślał sobie przecież, że przejeżdżka, sukienka, dziecko i miła z niem zabawa nie może być przyczyną łez i jakiegoś wielkiego cierpienia, rozlanego w całej postaci ślicznej panienki.

(Ciąg dalszy nastąpi).

to) Pożar. Onegdaj w gospodarstwie Walenczaka powstał groźny pożar, który strawił doszczętnie dom mieszkalny. Pożar powstał wskutek wadliwej budowy komina. Straty są poważne. Poszkodowany był ubezpieczony na 500,— zł.

GOSTYŃ.

g) „Lan” — pismo Młodz. Gmna. w Gostyniu. W tych dniach wyszedł z druku nr. 5/6 „Lanu” — miesięcznika Młodzieży Gimnazjum gostyńskiego. Wydawanie przez młodzież pisma świadczy wymownie o jej teźniwie duchowej, zaletach umysłu i chęci pracy poza męczącymi zajęciami szkolnymi. Redakcja „Lanu”, na czele której stoi redaktor Ign. Naskrent z kl. VIII., którego zasługą jest, że pismo to ukazuje się z dniami każdym w ulepszonej szacie zewnętrznej, brzo z coraz lepszymi artykułami, — postawiła sobie za zadanie nawiązać „Lanem” kontakt między młodzieżą, a starszym społeczeństwem. W dotychczasowym rozwoju w zupełności cel został spełniony. Numer bieżący „Lanu” zawiera rozliczne artykuły, poruszające piękne tematy szkolne, odzwierciedlające życie młodzieży, jej radość, troski i zamierzenia. Pismo „Lan”, którego opiekunem jest znany w szerszym społeczeństwie ks. prof. St. Tabor, zasługuje w zupełności na godne polecenie winno znaleźć się u każdego, kto pragnie wnikać w piękne tajemnice życia szkolnego, sięgnąć pamięcią we własne wspomnienia i poprzeć wzniósłe zamiary naszej kochanej młodzieży gimnazjalnej, ten przysły nasz kwiat inteligencji. (A. J.)

ZE SPORTU

Polska bije Węgry 9:7.

Wczoraj reprezentacyjna ósemka pięciarzy polskich pokonała w Poznaniu przy olbrzymim zainteresowaniu doskonały zespół Węgrów zasłużenie w stosunku 9:7.

Polacy spisałi się doskonale, a przede wszystkim zaś Poznaniacy Sipiński, Majchrzycki i Pilat oraz ambitny Słazak Jarząbek. Zawód natomiast wyraźnie Szweryniak Rotholc. Dosłownie Kajmar wyrażnie pokrzywił się sędziowie.

Wyniki spotkania są następujące: Jarząbek (P) zwycięża z Enckesem (H); Rotholc nieustannie wygrywa z Lóvassiem (W); „Kajmar” mimo wyraźnej wygranej przegrywa z Frigyesem (W); Sipiński bardzo wysoko bije Nemetha (W); a Szweryniak ulega Harangiemu (W). Doskonale dysponowany Majchrzycki zdecydowanie zwycięża Jelesa (W), a mistrz Europy Szigetli nieznacznie Ziełńskiego.

W ostatniej walce dnia Pilat w drugim starciu wygrywa przez k. o. z Szabo (W).

Sokół (Leszno) — Zw. Podol. Rez. (Kościan) 11:5

Z dużym zainteresowaniem oczekiwany występ drużyny pięciarskiej Tow. Gmna „Sokół” w Lesznie wypadł najzupełniej pomyślnie.

Wczorajszy mecz wykazał, że „Sokół” posiada kilku naprawdę utalentowanych zawodników, którzy przy pewnej dalszej i systematycznej pracy mogą niejednemu jeszcze uzyskać sukces. Mamy tutaj na myśli specjalnie Janaszaka w wadze papieżowej, Osieckiego w piórkowej, Zoka i Sawińskiego w lekkiej oraz w wadze półciężkiej „Kwaśniewskiego”.

Wczorajsze właściwe spotkanie poprzedziły dwie walki wstępne, w których Paczkowski pokonał Mateckiego, a Piosicci mierozstrzygnął walki z Szulcem.

W spotkaniu międzyklubowym wyniki były następujące:

waga papierowa — Silniej zbudowany Janaszak (L) uzyskuje znaczną przewagę nad Rybakiem (Kościan), który zasypywany w drugiej rundzie licznymi i skutecznymi ciosami ulega przez tech. k. o. Janaszak zaprezentował się naprawdę pierwszorzędnie.

waga musza — „Radomski” (L) po zaciętej walce remis. z Zawartowskim (K).

waga kogucia — Borowiak nie rozstrzyga spotkania z twardym i ambitnym Jorga, mimo, że wykazał większe walory jako pięciarz.

waga piórkowa — Osiecki (L), latwo sobie daje radę z trochę prymitywnym Zjeżdżalką i w rezultacie zwycięża wysoko na punkty.

Podobnie i w wadze lekkiej Zok mając bardzo wielką i przygniatającą przewagę nad wyższym od siebie Pogorzelskim wygrywa w drugim starciu przez poddanie się Kościaniaka.

Bardzo zacięta a może najładniejsza walka dnia stoczył Sawiński (L) i Wojciechowski (K). Ten ostatni doskonale zbudowany mimo stosowania dobrych i silnych kontr. musiał ulec przed żywiołowym atakiem oraz lawiną soczystych ciosów popularnego „Kinasz”.

Nadmienić musimy, że Sawiński do niedawna walczący w wadze piórkowej, startował w miejsce chorego zawodnika „Sokoła” w wadze półśredniej.

Jedyne dwa gładko zarobione punkty uzyskali kościaniacy przez swego najlep-

szego pięciarza Sobieckiego w wadze średniej, który po naogół wyrównanej walce wygrał przez dyskwalifikację z Wawrzyńniakiem (L) w 3-cim starciu.

W ostatniej walce wieczoru w wadze półciężkiej debiutujący „Kwaśniewski” wykazał prawdziwy talent pięciarski, utrzymując równą walkę, a nawet przeważając nad kościaniakiem Kupką. Wynik remisowy. Ogólny stan meczu 11:5 dla sokolów. W ringu sędziował bez zarzutu p. prof. Forys.

HOKAJ NA LODZIE.

A. Z. S. (Poznań) — Ognisko 4:2

Cracovia — Pogoń 1:1

Polski Śląsk — Niem. Śląsk 3:2

Gimn. (Rydzyna) — Gimn. (Leszno) 4:2

PING-PONG.

Polska wchodzi do ćwierćfinału mistrzostw świata.

W rozgrywkach ping-pongowych o mistrzostwo świata polska reprezentacja odniosła dwa zwycięstwa, zwyciężając zespół Irlandji 5:0 i bijąc drużynę Indji 5:1.

Dzięki trzem odniesionym zwycięstwom t. j. nad Holandją, Irlandją i Indjami, drużyna polska kandyduje do ćwierćfinału.

O. M. P. — Legion Młodych (Leszno) 10:3

W dniu 10. bm. odbył się w świetlicy O. M. P. mecz ping-pongowy między drużynami Org. Młodz. Prac. a Legionem Mł., który zakończył się zasłużonym zwycięstwem Ompjaków w stos. 10:0. Gra Ompjaków stała na b. wysokim poziomie, co wróży całej drużynie niejedno w przyszłości jeszcze zwycięstwo. Mecz odbył się przy wielkim zainteresowaniu młodzieży tenisowej.

Świątokradca

w kościele

Pakość. W Tucznie pod Pakością, zakradł się złodziej do kościoła parafialnego. Świątokradca wszedł do kościoła przed zamknięciem drzwi, a następnie rozpoczął poszukiwania za gotówką, rozbijając skarbonki kościelne.

Zbrodniarz otworzył nawet tabernakulum, z którego jednak nie zabrał srebrnego kielicha. Śledztwo prowadzi miejscowe organy policyjne.

Podatek dochodowy w razie śmierci płatnika

Ministerstwo skarbu wyjaśniło, że w razie śmierci płatnika przed dokonaniem wymiaru podatku na dany rok podatkowy, gdy źródła dochodu zostały przejęte przez spadkobiercę bezpośrednio po śmierci płatnika, należy wymiar podatku uskutecznić na imię spadkobiercy łącznie z jego osobistym dochodem. O ile spadkobiercy jest kilku, należy ustalony dochód, uzyskany ze źródeł masy spadkowej podzielić w stosunku do udziału poszczególnych spadkobierców w spadku i każdemu z nich wymierzyć podatek łącznie z jego osobistym dochodem.

Wymiar podatku uważa się za uskuteczniiony z chwilą doręczenia płatnikowi nakazu płatniczego. O ile zatem przy doręczeniu nakazu zostanie stwierdzone, że podatnik zmarł, dokonany wymiar podatku powinien być uchylony i należy przeprowadzić nowy wymiar na imię spadkobierców, zgodnie z podanymi zasadami.

RADJO.

Wtorek, 12. lutego.

Warszawa. — 6,45 Audycja poranna. 12,10 Koncert. 12,45 Audycja dla dzieci młodszych. 13,00 Dziennik południowy. 13,05 Koncert solistów. 15,45 Koncert popularny. 16,45 Skrzynka poczt. P. K. O. 17,00 Koncert Zespołu Mandolinistów. 17,25 „Szalibierstwo” — pogadanka. 17,35 Krótki recital skrzypcowy. 17,50 Skrzynka pocztowa techniczna. 18,00 Wiadomości rolnicze. 18,15 Koncert. 18,45 „Stosunki literackie polsko-słowackie”. 19,00 „To samo, a jednak co innego”. 19,20 Pogadanka aktualna. 19,30 „Trochę humoru”. 19,50 Wiadomości sportowe. 20,00 Feljeton muzyczny. 20,15 Wieczór literacki. 20,45 Dziennik wieczorny. 21,00 Koncert śląski. 22,15 Muzyka taneczna. 22,45 Rozmowy ze słuchaczami R. P. w języku esperantkim. 23,05 Muzyka lekka.

Kontak działu redakcyjnego.

Redaktor odpowiedzialny Józef Rzepka.

Członkami „Drukarń Leszczyńskiej”

Sp. s. o. o. w Lesznie.

Towarzystwo Filmowe Universal-Pictures-Corporation w Warszawie

ma zaszczyt zakomunikować Szanownej Publiczności miasta Leszna i okolicy, że największy film świata pod tytułem

„I cóż dalej Szary Człowieku”

ukaze się jeszcze w bieżącym tygodniu na ekranie

KINA PALACE

w Lesznie.

Zakład św. Józefa

w Lesznie przy ulicy Osieckiej nr. 57

uruchomil

Stacje Roentgenologiczną

i przyjmując pacjentów celem wazelackich prześwietlań i zdjęć roentgenowych.

Stacja czynna od godz. 9—12-tej i od 14. 17-tej.

W nagłych wypadkach o każdej porze dnia.

Raptele zwykłe z natryskami w piątki i soboty każdego tygodnia od 9—20-tej.

Ogród i rola

(parcele) tanio do sprzedania. Zgłoszenia piśm. pod „Dobry interes” do eksp. Głosu.

Do

wynajęcia

Fortepian

(skrzydło)

krótki, tanio do sprzedania. Wiadomość: w eksped. Głosu.

od 1. 3. próżny ewent. umeblowany pokój, przy ul. Marsz. Piłsudskiego. Zgłoszenia: M. Koszczyński, Drogerja.

Skromny

pokój

z utrzymaniem lub bez do wynajęcia. — Zgłoszenia w składzie Nowy Rynek 10

Mieszkanie

2 pokojowe, z kuchnią, słoneczne, do wynajęcia. Królowej Jadwigi 29.

Pies - wilk

(suczka)

na sprzedaż.

Uciechowska, Gab. Narutowicza 26.

KINOTEATR HOTEL POLSKI W LESZNIE.

„PILNUJ SWEGO MEZA”

Początek o godz. 7 i 9 w. w niedzielę o 3, 5, 7 i 9 w.

W rolach głównych znana komita para gwiazd —

Marie Dressler i słynny Wallace Beery

Codziennie dancing na malej sali od godz. 21-szej.

PRZEDPŁATA na pocztę wraz z tygod. „Ognisko Domowe”, „Przyjaciel Rolnika” i dodatkiem powieściowym z odnoszeniem do domu łącznie z opłatami pocztowymi wynosi kwartalnie 5,58 zł, miesięcznie 186 zł, w ekspedycji i agenturach miesięcznie 1,50 zł, z odnoszeniem do domu 1,70 zł. Oddzielny numer kosztuje 10 gr.

W razie przeszkód w zakładzie, spowód. wyższą siłą, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma a abonenci nie mają prawa do odszkodowania.

OGŁOSZENIA: Wiersz min. 1 lin. na str. 6 lin. 20 gr. Reklamy 1 lin. w dziale redakcyj. 60 gr. Najmniejsze ogłoszenie kosztuje 1,50 zł. Przy częstym powtarzaniu udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty odpadają. — Za telefon. podane ogłoszenia przyjmujemy żadnej odpowiedzialności.